



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POSWIĘCONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Prenumerata wynosi: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagrańca, za markami pocztowymi, dopłać się miesięcznie kop. 60.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednosłupowy lub jego miejsce: przed tekstem r. 40, na 2 i 3 kol. po k. 25, na 4 kol. po k. 15. Drobne ogłoszenia po k. 3, za wyciąg Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenia treści matrymonialnej o 50% drożej.

PRENUMERATY I OGŁOSZENIA przyjmują kategeratę, kancelary i biura ogłoszeń: w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesowanych codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 9—10 wieczorem Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Miła: w Zawlerciu w kategeram p. Z. Hubickiej i w Rakowie u p. A. Witeszczyka. Cena pojedynczego numeru kop. 3.

UWAGA: Ogłoszenia przyjęte po godzinie 6-tej wieczorem kosztują 50 procent drożej.

II-ga Aleja № 38. — Tel. № 497.

TEATR

„URANJA”

Program od Soboty 8 do Poniedziałku 10 Lutego 1913 r. (włącznie)

Niech żyje życie

Wibitny dramat w 3-ech częściach z serji „Nordisk” z udziałem Harrysona.

Witaj nie chcę być bogatym (komiczne)
Małpa Petronelli (komiczne)
Wyrob i przygotowanie stali (naukowy)
KRONIKA WSZECHŚWIATOWA. Przegląd chwili bieżącej. (z natury)

NA SCENIE

Występy Towarzystwa Artystów polskich pod dyktando Wł. Kisielewskiego

Dziś 1-szy raz:

Kłótnia o wiatr

Krotochwila ze śpiewami i tańcami w 1-m akcie
Zmiana programu we wtorek i soboty

TEATR „GDEON” w Krzemieńskiego Najstarsze w Krolestwie.

Program: od Soboty 8 do Wtorku 11 Lutego 1913 roku (włącznie)

Kontroler wagonów sypialnych

Podług znakomitej komedji A. Bissona, w 2-ech częściach.

STRASZNY CZYN

(Dramat z życia amerykańskiego). Dziennik Państwa № 199 b. Ilustracja Polowanie na tygrysy (z nat.)

Nad program: „THE LEOS” duet
Na scenie, tylko 4 dni „THE LEOS” muzyczny

Fotoplastykonie INDJE.

II-ga Aleja № 19. TEATR PARYSKI Kinematograf
Telefon 334.

PROGRAM Od Soboty 8 do Poniedziałku 10 Lutego 1913 roku (włącznie)

KANADA

 (Zdjęcia z natury) III ODWARZNY BRAZYLIJCZYN (bar. Rom.)

NIEWOLNICY NAMIĘTNOŚCI

Dramat w 3-ech częściach z życia współczesnego.

Wytrwałość gwarancja powodzenia (komiczne).

Na scenie:
Występ na prowincji Farsa w 1 akcie ze śpiewem.

EKONOMJA i HYGIENA

Oświetlenie mieszkań elektrycznością

TANIO i SOLIDNIE WYKONUJE

Biuro Techniczne B-ci Skalmierskich

TELEFON № 112.
ALEJA II-ga № 20.

LEKARZ DENTYSTA
Br. MUSZYŃSKI
w Częstochowie.
III Aleja № 67 tel. 149.
dom W-go Białkiewicza specjal. Złote plombi złote zęby, złotokorony i t. p.
Przyjmuje od 9-1 i od 3-7. Do 10 rano niezamianym bezpłatnie.

Op. **Paweł BROBITOWSKI**
Nowy-Rynek Nr. 3. — Telefon Nr. 24.
ChOROBY skóra i weneryczne.
Przyjmuje od 8—11 rano i od 3—7 p. p.
Pacis od 2—3 po południu. — Słownie wstrzykiwanie wirusdyna bakteriofaga (NATA 608 i 614.)

D-r. **NATALJA NEUFELD**
powróciła.

Lecznica zębów i jamy ustnej
LEKARZA DENTYSTY
Michała GREJNIECA
I Aleja № 10 1-sze piętro. Tel. № 108
Przyjmuje chorych codziennie od 9-tej r. do 9-ej wiecz. Wymywanie zębów bez bólu.
Plombi Zęby sztuczne bez podniebienia
Uwaga: Ceny stałe, wizyta dostępne i dla najmniej zamożnych.

Wież w niewoli.

Z wielką radością przyjęliśmy wiadomość z miast o zachęcaniu nas Polaków do handlu i zakładania sklepów chrześcijańskich.

My tu na wsłach jesteśmy w ciężkiej niewoli żydowskiej, o jakiej mieszkańcy wielkich miast nie mają nawet pojęcia. Ujęli nas w swe pazury żydowscy faktory, sklepikarze, pachciarze i kupcy wszelkiego rodzaju. Aż się zycie przykryży, bo ani się rusz bez żyda!

Regina Memlikówna
Lekarka-dentystka
Teatralna 18 m. 3.
Przyjmuje od g. 9-1 rano i od 3-7 w

Podług prawa, nie wolno niby żydom osiedlać się po wsłach. Ale oni potrafią to prawo tak umiejętnie omiąć, że po wsłach aż się roi od żydostwa.

U dziedzica na folwarku siedzi zazwyczaj żyd-pachciarz a u włościan różne Abramki, Icki, Mośki ..

I tak wspólnie biorą w opiekę dwór i wieś. A jaka to opieka!

Nikt z nas nie może nie sprzedać bez żyda, ani kupić. Oni są pośrednikami w parcelacji majątku, biorąc grube faktorne od stron interesowanych, oni to wyprawiają z kraju rok rocznie przemycanym sposobem tysiące młodzieży do Prus i Ameryki, oni to posiadają wśród siebie sekretne machery, którzy uwalniają od wojska, sprowadzając sztuczne kalectwa więc: przekuwają uszy aby sprowadzić głuchotę, uszkadzają oczy, umieją wywinąć rękę lub nogę i opuchlinę nawet wywołać. Czasem takie kalectwa przechodzą ale najczęściej pozostają na całe życie i czynią ludzi niezdolnymi do pracy. Słyszałem o tem i od molch sąsiadów i od doktorów.

Żyd o to nie dba, bo wziął dobrą zapłatę i swój proceder w dalszym ciągu prowadzi z powodzeniem i bezkarne.

I jakż może być rada na tę prawdziwą naszą bolączkę, jeśli i dziedzice i gospodarze całkiem tego nie rozumieją, że sami w biedę leżą?

Niech dziedzic pożegna raz na zawsze swego pachciarza i niech nas Pan Bóg dobrą myślą natchnie, nas małorolnicy, żebyśmy łab żydom nie wynajmowali, bo z tego najgorsze zło wynika. Siedząc pod jednym dachem z włościanem, żydowska rodzina sprowadza sirasne zepsucie. Prawie co wieczór zbierają się u nich gospodarze, a przeważnie chłopcy i dziewczęta niby to na gawędę a tymczasem grają w karty i to na duże sumy—piją przemycaną wódkę a potem wszystkim idzie i rozpusta jak prawdziwa zaraza.

Ani kaniaza w kościele, ani gazety, ani kółka rolnicze nie pomogą tam, gdzie żyd wszystkim rządzi a trzeba przyznać ze smutkiem, że wielka ilość ludu uważa żyda za swego najbliższego przyjaciela i opiekuna.

Codziennie żraza, z wyjątkiem szabasu, na wszystkich szosach i większych traktach można spotkać żydów w hałatach pojedynczo lub po dwóch z węzłkami na plecach, z kijkami w rękę.

Gdzież oni dają ci pielgrzymi? Co lich tak pędzi, po co się spieszą? Kto dobrze zna nasz kraj, to wie, że to jest t. zw. poczta pantoflowa, wychodząca od wiosków codziennie z miastem, z osady do osady i wsi okolicznych.

Każdy taki wysłanec ma wszędzie po drodze krewnych i znajomych i wzmian za udzielenie im miłej nowiny, dowiaduje się od nich „co słychać”? Więc zaczawszy od dwora, a skończywszy na drobniejszych gospodarstwach, a nawet służbie dworskiej, wiedzą od razu komu i jak się powodzi, kto jest zmuszony sprzedać zboże wcześniej, kto potrzebuje kredytu, kto się żeni bogato — od kogo można wyszachrować tańszą cenę za zboże, kartofle, drób, ja-ja itp.

Wszystkie te wiadomości zebrane starannie i zapisane w pamięci niesie pantoflowa poczta do żydowskich kupców i lichwiarzy, siedzących w większych miastach i ci, tym sposobem, wiedzą codziennie o wszystkim co dzieje się w okolicy, powiecie a nawet gubernii.

Więc też nie dziwnego, że żydzi na każdym kroku zabiegają nam drogę.— Słyszymy naprzykład, że jest takie prawo, żeby przy kupnie działek w lasach rządowych mieli pierwszeństwo włościanie, a tymczasem dzieje się zupełnie inaczej, bo właśnie żydzi zakupują zwykle wszystkie ciecja, lepsze drzewo sprzedają na spław do Prus, a my nie możemy dostać drzewa na postawienie

Pierwszorzędnego Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski
Częstochowa Aleja III-cia dom
Własny Egz. od r. 1887. Telef. 260
Fabryka posiadł cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. Ceny Najprzystępniejsze.

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

WYKONYWA RZEZBY POMIANKI, ROBOTY RUDY WLAWE I KOŚCIELNE.

Chaty i musimy kontentować się posuszem, z którego budowała długi nie postoi, bo to materiał bardzo nietrwały.

„N. fr. Presse“ dalej ocenia optymistycznie wydelegowanie ks. Hohenthiego do Petersburga i publikuje dziś informacje, pochodzące ze strony reżyderskiej, która stwierdza, że mimo całej agitacji...

Nasza to wina, całego narodu, że pozwoiliśmy sobie wywać takie bogactwa obcem przybłodom, wszakże i u nas...

„N. W. Tagblatt“ oświadcza, że pismo jest w każdym burzliwym czasie i ogólnego połażenia.

W tym tygodniu kilku młodzieńców, ubrających się w wołwory i karabiny, dokonało szeregu napałów.

„N. fr. Presse“ zwraca też uwagę na to, że nawet nacjonalistyczna prasa rosyjska przyjęła wiadomość o liście z wielkim zadowoleniem.

Prasa wiedeńska o liście Franciszka Józefa.

„N. fr. Presse“ w dalszym ciągu wywołuje, że należy je uważać za objaw nspakajający.

„N. W. Tagblatt“ oświadcza, że pismo jest w każdym burzliwym czasie i ogólnego połażenia.

„N. fr. Presse“ zwraca też uwagę na to, że nawet nacjonalistyczna prasa rosyjska przyjęła wiadomość o liście z wielkim zadowoleniem.

„Reichspost“ donosi, że berlińskie koła młarodajne bynajmniej nie podzielają optymistycznej oceny faktu wystosowania pisma odręcznego Franciszka Józefa...

„W głowie wszelki hazard, a jest nim i gra na loterii, jest rzeczą niemożliwą, uwielającą gorilwemu wyznawcy zasady „sami sobie“.

„N. fr. Presse“ dalej ocenia optymistycznie wydelegowanie ks. Hohenthiego do Petersburga i publikuje dziś informacje, pochodzące ze strony reżyderskiej...

„N. fr. Presse“ donosi z Petersburga, że tamtejsze koła polityczne mówią o polepszeniu stosunków między Austrią a Rosją.

Nie prowadzący własnej polityki „N. W. Tagblatt“, którego informacje w polityce zewnętrznej bywały bardzo ściśle, powiada: „Nie jest bynajmniej rzeczą pewną, że list spowodowany został przez niezgodę na konferencji londyńskiej...“

LOTERIA.

W „Rozwoju“ łódzkim (nr. 20), czytamy: „W czasach krytycznych, w dobre zastoiu w przemyśle i handlu, powodującego ogólne zubożenie...“

„Suma to bardzo poważna, za którą dla oświaty, dla budowy polskiego handlu i przemysłu lub wielu innych celów społecznych bardzo wiele można by przysporzyć.“

„Bojkotowanie tych subkolektorów-lichwiarzy jest obowiązkem każdego dobrze myślącego człowieka, gdyż na tej tylko drodze można skutecznie położyć tamę ich bezczelnemu wyszkowi.“

„Obok loterii klasycznej z powodu chronicznego braku losów, wylawianych przez subkolektorów-lichwiarzy, powstało mnóstwo loterii pokątnych...“

W razie wygranej znaczniejszej sumy w rzadkich tylko wypadkach następuje wypłata w całość. Niewiadomo nawet gdzie i u kogo jej szukać, bo na bilecie loteryjnym nie umieszczają osoby odpowiedzialne ani swego adresu ani nazwiska...

„W głowie wszelki hazard, a jest nim i gra na loterii, jest rzeczą niemożliwą, uwielającą gorilwemu wyznawcy zasady „sami sobie“.

„W imię więc tej zasady, zwracamy się do Was, czytelnicy, nie dajcie się wyzyskiwać lichwiarzom-subkolektorom loterii klasycznej i kolporterom przeróżnych loterii pokątnych...“

„Pracę celową, wyrwała, a bezzastanną dają do dobrobytu, ale nie przez ślepy traf lub wyszok bliźniego.“

Telegramy

Pozar szkoły. Włwów 7. Wybuchł pożar w tuższej szkole leśnej.

Mowa ces. Wilhelma. Berlin 7. Wygłoszona w Królewcu przez cesarza Wilhelma mowa...

W mowie tej wskazał cesarz olbrzymią i nieustanną walkę ludu pruskiego o wolność i honor.

„Przed stu laty, powiedział między innymi przodkowie nasi schwyli za broń i dali podstawę do powszechnej służby wojskowej stwarzając przez to fundament, na którym wzrósł dobrobyt i potęga państwa.“

Falszwy alarm.

Strasburg 7. O niebysyalym fałszywym alarmie wojskowym, wywołanym przez uznanego za niepoczytalnego feldfebla Selnerita...

Wszystkie gmachy mlejskie i rzadowe przybrano pospiesznie flagami. Syn cesarza, ks. Joachim, pośpieszył samochodem na plac ćwiczeń...

Uchwały zjazdu giełdowego.

Petersburg 7. Zjazd giełdowy postanowił poczynić starań o udzielenie prawa kończącym szkoły handlowe wstępowania do uniwersytetów...

Zadofucyznienie.

Petersburg 7. Posel socjalistyczny Czcheidze wniosł do ministra spraw wewnętrznych, Maklakowa...

Arrestowanie literata.

Petersburg 7. Znany pisarz Bogucarski, wracając z zagranicy razem z Molokowem, arestowany był przez zandarmów i odesłany do Ejdkun. Mikulow po powrocie do Petersburga...

Za brak szczenku dla cesarza.

Poznań 7. Z tuższej wyższej szkoły realnej wydano dwu poleków, uczniów VIII klasy, gdyż podczas uroczystości rocznicy mroczizmu cesarza Wilhelma nie powstał...

Nowy kurator petersburski.

Petersburg 7. Jak donosi „Wieczna. Wremia“ kuratorem okręgu naukowego petersburskiego mianowany będzie dotychczasowy kurator okręgu warszawskiego Lewickij...

Kobiety na uniwersytetach.

Petersburg 7. W kuluarach Dumy informowano, jakoby projekt prawa o dozwoleniu uczęszczania kobietom na uniwersytet w Tomsku miał być przeprowadzony w drodze zarządu Zwierzchniczego z pominięciem izb prawodaw-

czych. Utrzymują, że stać się to ma wskutek obaw, iż Duma państwowa rozzerzy projekt, pozwalając kobietom na dostęp do wszystkich uniwersytetów.

O adwokatki.

Petersburg 7. W kuluarach Dumy mówiono, że Akimow, prezes Rady państwa, miał się wyrazić, że gdyby nawet projekt dopuszczający kobiety do adwokatury przeszedł przez Radę państwa...

Petersburg 7.

W głosowaniu w Radzie państwa nad projektem dopuszczenia kobiet do adwokatury brało udział 8-miu ministrów.

Koło polskie.

Berlin 7. Parlamentarne Koło polskie odbyło posiedzenie w sprawie zlamania solidarności przez niektórych członków Koła.

Obraz Riepina.

Petersburg 7. Riepin odwiedził zakład Bogosłowskiego, który podjął się naprawy poczętego obrazu Riepina w galerii Tretjakowa w Moskwie.

Sansacyjne arestowanie.

Kolonja 8. Arestowano tu wybitnego radcę sądowego pod zarzutem sprzeniewierzenia przeszło miliona marek ze złożonych w sądzie funduszy małoletnich.

Skandale policyjne w Nowym Jorku.

Nowy Jork 7. Ujawniono tu nowe wymuszenia ze strony policji nowojorskiej. Kapitan policji, Watok, przynął się prokuratorowi do uczestnictwa w wymuszaniu od szynkarzy opłat na rzecz policji.

Teror w Indjach.

Kalkuta 7. Coraz częstsze zamachy polityczne z charakterem terrorystycznym we wschodniej Bengalii zacinają zwracać na siebie ogólną uwagę.

Źródło nafciانو.

Groznyj 8. W kopalniach nafci Achwerdo ze źródła niewielkiego na głębokości 265 sążni, już trzeci dzień bije źródło, dające przeszło 50,000 pudów nafci na dobę.

„Rossija“ o wywłaszczeniu polaków.

Petersburg 8. W półurzędowej „Rossiji“ wydrukowano artykuł, poświęcony sprawie polskiej w Rusiach, w związku z ostatnimi wypadkami w parlamencie berlińskim.

Opowiedziawszy historję ostatniego głosowania w sejmie Rzeszy nad włoskim polskimi, potępiającym prawo o wywłaszczeniu, „Rossija“ stwierdza, że kanclerz Bethmann Hollweg znalazł się w trudnym położeniu, w którym wypadnie mu szukać zbliżenia bądź z przeciwnikami rzeczonego prawa...

Na Bałkanach.

Przeznaczony wznowienia wojny. Wiedeń 7. Według informacji wiarogodnych, główne Bułgaria parta do wznowienia wojny, nie tylko ze względu na Adrianopol, ale także dlatego, że mocarstwa wyopowiedziały się przeciwko zapłaconiu przez Turcję kontrybucji wojennej państwu bałkańskiemu.

Nowe lampki Osram z drutu ciągłego Niepękające. Sprowadzić przez Biuro Techniczne Stanisława Ginsberga w Częstochowie.

82) NA GOLGOTĘ

POWIEŚĆ Z FRANCUSKIEGO.
(Ciąg dalszy).

chając ją zawsze; ucałujcie ją za mnie oboje.

Do widzenia! do widzenia!
Pomyślcie niekiedy o nieszczyśliwym Fryderyku Bois sier'.

Kończąc ten list czuł się bardzo wzruszonym; lecz teraz, podtrzymując go wielką siłą woli. Zdołał szybko opanować swe nerwy.

Wtedy złożył oba listy. — Pierwszy włożył do koperty z napisem: „Pan de Mesle, w zamku Roure, w Nievre”. — Następnie, wspaniał oba listy do wielkiej koperty, na której napisał: „Pan Drollot, właściciel woznicy, w Bouchot, gmina Pouilly-sur-Laire, Njevre”.

Poczem położył kopertę koło nabitego pistoletu.

Resztę dnia przepędził zamknięty w swoim pokoju, przemierzając go w wzdłuż i w szerz gorączkowymi krokami. Ilekroć zaś usiadł lub zatrzymał się na środku pokoju, zatapiał się w ponurych myślach.

Kiedy noc nadeszła, zeszedł na dół do sali. Był głodny. W jakimkolwiek położeniu nasz umysł się znajduje, ciało ma swoje wymagania, swoje potrzeby; naprzód zjadł rosół; następnie kazał sobie podać mięso, jarzyny, wreszcie deser. Wypił całą butelkę czystego wina. — Na zakończenie, czego nigdy dawniej nie robił, wypił czarną kawę, „gloria”, jak nazywają ją robotnicy paryscy.

Dla niego, była to prawdziwa uczta. Gospodyni zauważyła jego apetyt, raczyła uprzejmie zwrócić na to uwagę.

Możemy być pewni że grubej jejomości bardzo się podobano, gdy kto u niej wy dawał pieniądze.

Bezwzględnie potem, Fryderyk wrócił do swego pokoju. Przez całą godzinę stał w oknie, podniósłszy głowę do góry, jak gdyby chciał gwiazdy polliczyć.

Usłysawszy że bije dziesiąta, zamknął okno i położył się do łóżka, mówiąc cicho:

— Do jutra!

XXXVII

Oko w oko.

Obudził się o godzinie siódmej.

— Trochę za wcześnie — pomyślał. Ubrał się z daleko większą starannością niż dnia poprzedniego, poczem, usiadłszy na łóżku, czekał do godziny ósmej. Wtedy zszedł:

— Już czas.

Wsunąwszy pistolet do kieszeni płaszcza, wziął kopertę z dwoma listami i wyszedł z pokoju, zostawiając klucz w zamku.

Przylepszy na liście markę pocztową, wrzucił go do najbliższej skrzynki pocztowej.

— Dziś wieczór wysłał go pocztą — rzekł w duchu — lecz do Bouchot przybędzie dopiero jutro rano, tego właśnie pragnę.

Wkrótce znajdował się na bulwarach zewnętrznych; szedł niemi aż do placu Moncey, gdzie stoi posąg z brązu,

wzniesiony na cześć marszałka, księcia Conegliano, jednego ze sławnych obrońców Paryża przeciw sprzymierzonemu. — Przeszedłszy szybko ulicę Havre, skierował się na ulicę Ferme-des-Mathurins.

Znalazłszy się na niej, zwolnił kroku. Prawdopodobnie ułożywszy plan cały z góry, nabrał przekonania, że 20-na jego, jak wiele osób jej podobnych, zmieniła nazwisko.

Naprzeciw bramy domu, w którym mieszkała Emelina, był mały sklepik korzennoy.

— Tam znają ją z pewnością — pomyślał.

Wszedł do sklepu. Za ladą siedziała młoda osmnaścioletnia dziewczyna. Mniemając, że ma do czynienia z kupującym, powstała na widok wchodzącego.

— Pani — rzekł Fryderyk, oddawszy ukłon — bądź pani łaskawą udzielić mi kilku wiadomości. Bardzo byłbym wdzięczny...

— I owszem, proszę pana, jeżeli tylko będę mogła — odparła uprzejmie dziewczyna.

— Znasz pani zapewne młodą damę, mieszkającą na pierwszym piętrze przeciwległego domu.

— Znam ją bardzo dobrze, proszę pana, to nasza klientka.

— W takim razie, możesz mi pani powiedzieć, jak się nazywa?

— Pani de Narme.

(d. c. n.)

OFIARY.

Na schronienie dla dziewcząt bezdomnych uczniowie i uczennice szkoły fabrycznej „Pelizer i Sowie” składają trzynastce rubli czternastce kop. w datkach następujących:

- III oddział**
- R. Glied k. 20, H. Burzyńska k. 15, L. Dolgopułowa k. 15, H. Więckowska k. 15, J. Muc k. 15, J. Rymer k. 10, K. Pasek k. 10, S. Kwiatkowska k. 10, L. Kowalik k. 10, Z. Góralczyk k. 10, M. Sikora k. 10, A. Słabosz k. 7, M. Burgbammer k. 5, J. Brondler k. 5, C. Rezier k. 5, M. Wójcik k. 5, W. Pełka k. 5, A. Uznańska k. 5, S. Leszczyński k. 10, A. Nocun k. 10, E. Zygier k. 10, J. Cislowski k. 10, W. Gutowski k. 10, S. Wołniczek k. 10, J. Grzelniński k. 10, S. Kosielański k. 10, M. Kozicki k. 10, F. Koszyczyk k. 10, P. Kwarcia k. 10, Z. Topolecki k. 8, J. Knol k. 7, W. Mesyjarz k. 6, W. Waczyński k. 5, J. Musiał k. 5, J. Sekula k. 5, S. Sikora k. 5, M. Junk k. 5, E. Fijałkowski k. 4, S. Cektiera k. 5, A. Maszczyk k. 5, J. Jurczyk

k. 3, F. Szmalc k. 5, W. Krauze k. 3, Z. Kosielański k. 10,

- Razem rubli 3 kop. 68.**
- II Oddział**
- F. Wegner k. 20, H. Wzontek k. 15, W. Kozička k. 10, St. Golis k. 10, St. Wrześniak k. 10, M. Puchala k. 10, H. Łaczmanska k. 10, G. Stolorczyk k. 10, F. Korzycka k. 8, T. Zygier k. 6, G. Konik k. 5, F. Benduch k. 5, G. Goida k. 5, Z. Sekuta k. 5, St. Łakomiak k. 5, Z. Krauze k. 3, B. Małasiewicz k. 3, M. Kruli kowska k. 3, E. Skrzyńska k. 2, H. Paługa k. 20, M. Kanus k. 15, R. Kokoszyk k. 15, Z. Łukasiak k. 10, H. Leszczyński k. 10, R. Starczewski k. 10, E. Raczkowski k. 10, B. Zmuda k. 8, S. Działek k. 8, E. Szmalc k. 5, W. Klunicki k. 5, J. Cieślak k. 5, Z. Burghammer k. 5, W. Szpigel k. 5, J. Grabda k. 5, E. Łapczyk k. 5, Starczewski k. 5, T. Rosiński k. 5, M. Biskup k. 5, Cz. Rzepka k. 5, J. Gwiarda k. 5, S. Dudek k. 5, M. Bulski k. 4, A. Nabilek k. 2

Razem rubli 3 kop. 22.

I Oddział

- J. Cislowski k. 12, K. A. Grzelniński k. 11, H. Bogacz k. 10, J. Uznańska k. 5, J. Uznańska k. 5, M. Wołniczek k. 10, A. Dolgopułowa k. 10

- Cierpiak k. 10, L. Szczygłowski k. 10, L. Bron der k. 5, S. Musiał k. 5, M. Szota k. 5, L. Erzowicz k. 5, S. Brządak k. 5, J. Knol k. 5, Z. Stolorczyk k. 5, M. Łaczmanska k. 5, S. Benduch k. 3, S. Jurczyk k. 3, A. Rorot k. 3, S. Kowalik k. 2, A. Ujma k. 1, W. Górka k. 1, F. Bryszewska k. 1, E. Trotzer k. 15, L. Głu chowski k. 10, K. Raczkowski k. 10, Szcz. Gęb ka k. 10, A. Kosielański k. 8, E. Piekarski k. 6, R. Hejzyk k. 5, J. Hejzyk k. 5, M. Niedostat kiewicz k. 5, F. Musiał k. 5, S. Pełka k. 5, M. Swed k. 5, M. Sekula k. 5, A. Siwek k. 5, S. Sikora k. 3, J. Strzelczak k. 3, J. Dyguda k. 2, J. Łakomiak k. 3, Z. Majcher k. 2, J. Chmie larczyk k. 2, E. Zająk k. 2, M. Starczewska k. 11

Razem rubli 2 kop. 84.

Stary wstępny oddział.

- B. Golis k. 10, J. Puta k. 7, C. Pukiewicz k. 10, J. Ranus k. 10, G. Karce k. 6, S. Fiksak k. 6, G. Kłimka k. 5, N. Wójcik k. 5, M. Mesy jarz k. 5, T. Krauze k. 5, H. Szczyńska k. 5, S. Dykman k. 5, W. Borkiewicz k. 4, J. Wój cik k. 3, G. Rezier k. 3, J. Rzepka k. 5, Glied k. 20, J. Brzozowicz k. 5, A. Sikora k. 5, J. Nowak k. 5, S. Kwiatkowski k. 5, R. Jnger k. 5, F. Chłond k. 2, A. Milczarek k. 1/2.

Razem rubli 1 kop. 42 1/2

- Młodszy wstępny oddział.**
- S. Salwacka k. 25, A. Grochowska k. 25, S. Kozicka k. 10, J. Łucka k. 10, M. Dzionak k. 6, N. Górniak k. 6, H. Muś k. 5, A. Burzyńska k. 5, J. Pełka k. 5, M. Binek k. 5, J. Rosińska k. 5, M. Sekula k. 4, J. Kozub k. 2, A. Nowak k. 3, J. Witkowska k. 3, J. Dziombur k. 1/2, H. Przybył k. 10, F. Uznanski k. 5, J. Leszczyński k. 5, S. Knol k. 5, S. Binek k. 5, G. Cierpiak k. 5, St. Barasiak k. 4, Z. Fiksak k. 3, S. Szczyński k. 3, P. Raszewski k. 3, H. Leszczyński k. 3, Z. Riksat k. 3, H. Jung k. 3, A. Kwarcia k. 3, P. Kozera k. 3, H. Waczyński k. 2, F. Benduch k. 2 1/2, J. Zająk k. 2, W. Nabilek k. 3, Szcz. Josie k. 2, W. Więckows k. 2, J. Boziek k. 1, J. Zurek k. 1, W. Łakomiak k. 1, B. Chłond k. 1, M. Chłond k. 1, R. Mades k. 1, St. Tomczak k. 1/2, B. Zagórski k. 11, J. Niedostatkiewicz k. 5.

Razem rubli 2 kop. 17 1/2

Pokój z całodziennym utrzymaniem - zaliczeniem Nr. 975 Poraj niem saraz do wynajęcia Białostok fracht 663 na 3 Aleja 55 m. 12 95 sume rb. 40 kop. 50. 01 8

Zginięte

Uprzejmie prosimy Sz. prenumeratorów o łaskawe wpłacenie zaległej prenumeraty i odnowienie na rok bieżący gdyż zaległym w opłacie zmuszeni będziemy wysyłkę Gońca wstrzymać.

WYSMIENITY W SMAKU

KONIAK IMPERIAL

ŻAŁAĆ WSZĘDZIE!

M. SOROSZCZUK

Generalny przedstawiciel fabryki maszyn
WOLF & Cie w Güben.
WARSZAWA Hoża № 25.

POLECA: Maszyny do wyrobu dachówki i cegły cementowej. Formy do wyrobów kregów studziennych
FARBY CEMENTOWE

Ceny niskie! Warunki przystępne!

POTRZEBNI!

chłopey i dziewczyny do roznoszenia PRENUMERATY **GOŃCA.**

Wiadomość w kantorze.

Popierajmy przemysł swojski krajowy.

Mamy zaszczyt zawiadomić W. Panie iż otworzyliśmy Pracownię sukien damskich i ubiorów dziecięcych w II Aleji Nr. 39 1-sze piętro (okno wystawowe)

Zadaniem naszym będzie wykonywać powierzone nam roboty solidnie szybko i tanio podług najświeższych mód.

W nadziei że W. Panie zaszczepią nas swymi zamówieniami w bieżącym sezonie pozostajemy z poważaniem

Eleonora i Marja Michotek

Sprzedają form w wielkim wyborze.

Do sprzedania
fortepian, sztyl, wózek dla chorego i męska burka sławicka. Wiadomość Cerkiewna 23.

Wybór
listew oprawa obrazów skład obrazów Aleja 3 Nr. 73 Dąbrowski

Potrzebny
Agent akwizytor na prowincję - oferty w Gońcu pod lit. B. 0118

Lokal
parterony w podwórzu odpowiadni na Magazynie Skład lub pracownię tam że duża suteryna 40 w najniższej II Aleja Nr. 23 stróż wkaże. 73

Wytrawny
buchalter - bilantysta, korespondent rolni, rożniaki niemiecki, francuski, wło ski ma kilka godzin wcz.nych. Guryt Głuchowski po te- resztanie Częstochowa.

Objawszy na rejon **Częstochowski** wyłączną reprezentację Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Ceramicznych „**DZIEWULSKI i LANGE**“, w Opocznie. Ośmielam się uprzejmie prosić W. W. P. P. Odbiorców o łaskawe wcześniejsze zamawianie potrzebnej Im **posadzki terrakotowej**, jako też licówek i płytek glazurowanych.

Zdzisław Ryłski

Częstochowa, Aleja II-ga № 20-telefonu 93.